

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 Marca v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
Sankt-Petersburg dnia 8 marca.
(Journal de St. Petersbourg.)

Spieszmy donieść czytelnikom naszym o szczęśliwym i rychłym skutku wyprawy morskiej, wysłanej do brzegów *Rumelii*, pod dowództwem Kontr-admirała *Kumany*. Przez rapport pod dniem 21 lutego admirał ten donosi, że, d. 16 tegoż miesiąca, potrafił on opanować port *Sizopolis*, położony za *Burgasem*, a którego dowódzca, Basza dwutulny został uwięziony, i 46 oficerów załogi. Wielkoność żywności i amunicyi wojennej oraz 11 dział przez ten wypadek dostały się w moc naszą. Posiadanie *Sizopolu* czyni nas panami portu, uważanego za jeden z najlepszych na morzu *Czarném*.

Jak tylko obszerniejsze rapporta o tym świetnym dla oręża naszego czynie nadejdą, nie zaniechamy czytelnikom naszym udzielić.

Przybyli do tutejszey stolicy: dnia 4 t. m. z różnych guberni Jenerał-major *Buturlin*; dnia 5, z Moskwy Jenerał-major *Michajłowski-Danilewski*.

— Dnia 28 z. m. wyjechał stąd do *Sztokolmu*, Jenerał-adjutant, Hrabia *Suchtelen*. (R. I.)

— Jenerał-major, baron *Dellinghausen*, naczelnik głównego sztabu 7go korpusu piechoty, mianowany jest kawalerem orderu *s. Jerzego 4tey klasy*. (J. d. S. P.)

(z Gazety Handlowey.)

W N. 1 Dziennika *Rękodziel* umieszczono następujący wyciąg ze zdania sprawy *P. Ministra Skarbu o departamencie rękodziel i handlu wewnętrznego, w roku 1828.*

A. Rękodzieła.

W wydziale rękodzielniczym, w roku 1828, zrobiono niektóre szczególnie ważne urządzenia, stanowiące, iż tak rzekę, epokę w tey odnodze przemysłu. Urządzenia te są:

1. *Rada Rękodzielnicza*, z oddziałem moskiewskim, gubernialnymi komitetami i jego korespondentami.

2. *Wystawa rękodziel fabryk rossyjskich*, dla której wydane są ustawy i zrobione są różne przygotowania, aby mogła być otworzona w miesiącu maju 1829 roku terażniejszego. Sale do wystawy będą przygotowane na czas jey otwarcia.

3. Urządzenie do założenia w St. Petersburgu *Institutu praktyczno-technologicznego*. Potrzebne dla niego ogromne budowy z machinami będą zaczęte w roku niniejszym, kosztem z summ ekonomicznych Ministerium finansów.

Rada rękodzielnicza stanie się istotnym punktem środkowym wszystkich popędów przemysłu rękodzielnego i posłuży do komunikacyi i rozprzestrzenienia ogólnie pożytecznych w tym przedmiocie wiadomości.

Wystawa obudzi emulacją, obezna publiczność i samych fabrykantów z własnymi naszymi płodami i stopniem ich udoskonalenia, zachęcając przez to samo do dalszego postępu.

Institut jest niezbędnym do przygotowania wyższego usposobienia maystrów średniego stanu. oraz zarządzających fabrykami.

Bardzo także pożytecznym jest przedsięwzię-

ciem zakład do gatunkowania wełny w Moskwie, odpowiedni potrzebom fabrykantów i licznym stadom owiec cienko-wełnistych.

Szczególniejszego rodzaju zaprowadzeniem, w którym się jednoczy przemysł fabryczny z hodowlą owiec i rolnictwem, jest *Kolonia Anhaltska* w kraju Noworossyjskim, okazująca już wielki postęp przez urządzenie potrzebnych zabudowań i sprowadzenie owiec.

Szczegóły tych urządzeń objęte są w zdaniu sprawy Departamentu.

Zaprowadzenie wyższej, ulepszoney hodowli owiec w guberniach nadbałtyckich otrzymuje nader dobre skutki.

Liczba naszych fabryk, lubo, podług wiadomości urzędowych, nie bardzo się powiększyła, ale wewnętrzna ich zaleta podniosła się, i liczba robotników znacznie wzrosła.

Ministerium finansów przyczyniło się do tego ze swojej strony, naybardziej przez rozszerzenie pożytecznych wiadomości, przez pośrednictwo *Dziennika rękodziel*, sprowadzanie wzorów, zachęcaniami w *gazecie handlowey*, i innymi, podług rozmaitych zdarzeń, pomocami.

Niektóre fabryki, mianowicie sukienne, pomnożywszy swoje wyroby prawie nad potrzebę, doznawały trudności w ich zbywaniu. Do czego, względnie wyrabiania sukna, przykładada się także emulacya fabryk polskich.

Dla niejakięgo zachęcenia własnych naszych owczarni, na wełnę zagraniczną nałożono cło nieco wyższe, a mianowicie: od 50 kop. do 1 r. 50 kop. srebrem od puda, od wełny zaś rossyjskiej przy wywozie za granicę, cło zmniejszono od 50 kop. do 15 kop. od puda; ale dla zbytku własney wełny, nie miało to bynajmniej wpływu szkodliwego na fabryki.

Godna uwagi, że w guberniach nadbałtyckich zaczęli zajmować się przygotowaniem wyrobów z wełny czesanej, których nigdzie przedtem nie było, i obiecują ważny pożytek.

Nie mniej także godnymi są uwagi fabryki jedwabne w St. Petersburgu, w których szczególnie wyrabiają tak trudne materye gładkie.

Wyroby z lnu wyższej dobroci, z żalem naszym, nie miały pożądanego powodzenia, lubo skądinąd i w tym wydziale jest ruch widoczny. Fabryka bielizny stołowej *Nejenhana* utrzymuje się.

Do działań szczególnych i środków w wydziale rękodzielniczym, należą:

Wydrukowanie dziełka o *nieszkodliwym dla zdrowia sposobie pozłacania*.

P. Senator Engel przywiozł z gubernii *Orenburgskiej* pewną ilość odpadających z grubo-wełnistych owiec kirgizkich woyłaków naturalnych, z których udało się zrobić szczególnego gatunku piękną bają z wielkim glansem.

Na osnowie ukazi 21 grudnia, 1827 roku, dano ulgę 10 fabrykantom.

Jednego z nich dom zajmuje się bardzo ciekawym przedsięwzięciem to jest, oczyszczaniem łożu, wyciskaniem zeń oleju, przez co łoż ten staje się twardém, białém, bez zapachu, i pali się jak wosk. Wynalazek ten może się stać dla Rossyi nader ważnym.

Niektórym z tych fabrykantów dano inne pomoce, a *Monjerowi* naznaczono pożyczkę na wycieczkę do domu w Moskwie. Zresztą, systemat pożyczki zniechany.

Dla rozprzestrzenia odbytu wyrobów rosyjskich przedsięwzięto rozmaite środki. Żydom pozwolony przyjazd do Moskwy pod pewnymi warunkami. Postano próbki naszych cynców do Kiachty, oraz różnych wyrobów do Brezylji; a na jarmark Tyfliski wyroby klejonkowe i mastykowe, kobierce, dywany i t. d., bardzo korzystne w klimacie gorącym.

Do rozmaitych środków ku pożytkowi rękodziel należy między innymi i to, że:

Do Moskwy posyłany był chemik *Mabu*, który dawał tam bezpłatnie lekcye; później udał się do *Nowogrodu Niższego* i sprawił dotykałne wrażenie.

Postany był urzędnik do Bessarabii i do gubernij pogranicznych, dla obejrzenia tamiecznych fabryk i sposobów zbywania naszych wyrobów.

B. Handel wewnętrzny.

Na upadek handlu wewnętrznego były liczne uzalania się, które przypisać należy dwóm główniejszym okolicznościom, zarządzenie którym przewyższa możliwość człowieka.

1) Z przyczyny upadku cen rzeczy, zmniejszyła się cenność wszystkich przedawanych i kupowanych w massie rzeczy, przez co i dochodów i zysku było mniej.

2) Taż taniłość osłabiła szczególnie handel towarami włóściankami, przez co cierpiały też niektóre fabryki, osobliwie skór i w ogólności drobny handel miast.

Po uczynieniu wszelkich, jakie można było, ulg w gildach, po zachęceniu wywozowego handlu zewnętrznego, po podniesieniu wywozu niektórych prawie nowych przedmiotów, jak naprzykład, skór surowych; po zniesieniu (w roku 1825) poszlony spławney i zmniejszeniu rozmaitych innych powinności, Ministerjum finansów nie mogło innymi nad to sposobami przyczynić się do podniesienia handlu wewnętrznego, a resztę powinno zostawić czasowi, póki przedsięwzięte i oczekiwane dla polepszenia miast (przez osobny komitet), oraz inne środki nie staną się działającymi, i stopniami nie powiększy się liczba konsumentów.

Sztuczne zakupowanie zboża, wybieranie podatków w naturze i inne tym podobne projekta, tylkoby zło powiększyły.

Z resztą, stan ten dzielimy mniej więcej z całą Europą.

Liczba kupców nieco się zmniejszyła, skutkiem ulżenia prawideł gildyjnych.

Interessa kompanii amerykańskiej miały bieg pomysłowy.

Urządzenie w Moskwie zakładu wód mineralnych sztucznych, miało odznaczające się powodzenie, lecz może nie długo trwać.

Zegluga nie odznaczała się osobliwzemi postępami.

Główne jarmarki odbywały się z dosyć korzystnym obrótem.

Nowo-zaprowadzony jarmark w Tyflisie, w roku terażniejszy, jeszcze nie okazał stanowiącego postępu. W *Kiszeniewie* zamierzano ustanowić nowy jarmark, który z miejscowego położenia, może przynieść znakomite korzyści.

C. przygotowanie sukien dla armii i floty.

Nie tylko zwyczajną ilość sukna zapodradowano pomysłnie i z umniejszeniem cen, lecz, nadto, z przyczyny wojny, przygotowana jest przez komitet sukienny i kommissoryat nader znaczna ilość, co też dowodzi pożytku niniejszego systemu przygotowywania sukien, za pośrednictwem konkurencyi samych fabrykantów, bez pomocy podradczyków.

Na rok 1829 potrzebowano daleko większej ilości sukien, i na zdarzenie potrzeby, przyspasiała się osobno 500 tysięcy arszynów na zapas.

Wprowadzenie sukna szaraczkowo-granatowego na raytuzy, natrafiło jeszcze na różne trudności; lecz dostawianie sukien lepszych, sądząc w ogólności, szło pomysłnie.

Dzielne ulepszenie sukien żołnierskich, może, w dalszym czasie, mieć wpływ pożyteczny na ichów owiec, ale też powiększy wydatki skarbu.

FRANCYA.

Paryż dnia 3 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Zdaje się, iż terażniejszy Ministerowie nasi chcą polepszyć los Hiszpanów, którzy roku 1823 podali się wojsku francuzkiemu w *Alihancie* i *Kartagenie*. Zawarte na ówczas kapitulacye nie wzięły zupełnego skutku, i wiele officerów hiszpańskich szukało przytułku we Francyi. Zostawał dotąd w największej nędzy. Teraz generał *Don Sancho*, bawiący w *Marsylii*, został wezwany, aby przesał listę imienną swoich ziomków, potrzebujących wsparcia.

Wynagrodzenie przyznane emigrantom, i do dnia 1 b. m. zapisane w xigę długów krajowych, wynosi 754 milionów 486,284 franków kapitału, czyli 22 milionów 634,780 franków wieczystey prowizyi.

Listy z *Port au-Prince* pod dniem 18 stycznia donoszą, iż eskadra admirała *Laborde* nie pokazała się do owego czasu przy brzegach wyspy *Hayti*, i zaczynało mniemać, iż, albo wiadomość o zamiśle Hiszpanów wylądowania jest bezzasadną, albo wspomniany admirał zaniechał poźniej swego planu. Mimo tego jednak przedsięwzięto środki ostrożności.

Dziennik *Postaniec Izb* pisze, iż w czasie ostatnich rozruchów w *Mexyku*, żaden francuz nie stał się osobistą ofiarą zjadłości zbuntowanego pospólstwa. Czterech tylko poniosło stratę przez rabunek. Należy to przypisać przypadkowi; albowiem nie nie zasłaniało francuzów przeciw gwałtom, jakich mogli doświadczyć. Pan *Martin* agent rządu francuzkiego w *Mexyku*, mieszka na odległej ulicy i nie grał żadnej roli w czasie tych okropnych wypadków; z resztą jego charakter polityczny nie miałby żadnego wpływu pośród zupełnego bezrządu. Między officerami rewolucyjnych rozruchów w *Mexyku* liczą 3ch francuzów P. *Sequin*, *Fernel* i *Bechesel*. Pierwszy był xięgarzem, dwaj inni trudnią się handlem. Wszystkim trzem zrabowano magazyny. Rozjadłe pospólstwo *Mexyku* wydawało okrzyk *Meuran les Ingleses!* (Niech giną Angliacy!). Pośeł Zjednoczonych Stanów, Pan *Poinset*, uważany jest za podżegacza tego okropnego powstania. Mówią, iż dom jego jest ciągle otwarty dla naczelników pospólstwa, i że przymyje do swego stołu dwóch hersztów, sławnych liczbą popełnionych morderstw; nazywają się *Catano* i *Tatsa*.

— Dnia 6 —

Tutejszy *Monitor* pisze, iż w mowie, którą Vice Hrabia *Chateaubriand* miał dnia 18 z. m. w zakrystyi ś. *Piotra*, na zgromadzeniu Kardynałów ś. Kollegium, następujący wyjątek zwrócił na siebie uwagę: Czczona będzie we Francyi pamięć *Leona XII*. Królestwo rządzone z taką sławą przez najstarszego syna kościoła, nie zapomni spokojnych rad, które rozterkom i na chwilę nie dały zaburzyć nowego powodzenia mojej oyczyzny. *Leon XII* połączył z apostołskimi cnotami to umiarkowanie i tę znajomość ducha czasu swojego, która bardzo potrzebna jest dla rządów państw. Światło wasze, dostojni Oycowie, zapewnienia Stolicy Apostołskiej godnego następcę tego pojednawczego Papieża. Xiążęta, mimo wielmożność swoją, są przeciwieństwami tey religii miłości, która znosi między ludźmi niewolę, i w swojej wzniosłej prostocie zarówno przystaje, tak kształcącemu się, jak i wykształconemu społeczeństwu. Wkrótce wolnemi głosy waszemi obierzecie spośród siebie prawdziwego Pasterza dla chrześcian, dostojnego Monarchę dla najstawniejszey krainy we Włoszech, które staremu światu dały prawa, a nowemu ukształcenie, które zawsze płodne, i nigdy niewyczerpane, pielęgnowują teraz w cieniu starey sławy swojej, pamięć owych wielkich czynów."

Żołnierze francuzcy, którzy z Morei wróci

li, a dotychczas odbywali kwarantannę w *Marsylii*, zaczęli dnia 25 z. m. udawać się powoli do nieysey, gdzie mają stać na osadzie; iszy batalion 46go półku wyszedł do *Tulonu*.

Słychać tu o bliskim powrocie półkownika *Fabvier* z powodu, iż nie mógł się porozumieć z władzami greckimi względem urzędzenia wojska.

Dziś przybył tu goniec z listami od generała *Guilleminot* do ministerium spraw zagranicznych.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 6 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż w okolicy *Pestu*, w Węgrzech, obozować będzie 50,000 wojska wszelkiej broni.

List ze *Smyrny* pod dniem 4 lutego donosi, iż eskadra austriacka zawinęła tam z *Eginy* z okrętami uwolnionemi przez rząd grecki. Wszystkie te okręty były próżne, bo admirał sprzedał resztę ich ładunków, a przywiózł pieniądze za towary oraz wynagrodzenie dla Kapitanów. Zaraz po przybyciu admirała austriackiego uwolniono zatrzymanego w *Smyrnie* bryg wojenny grecki, który ma płynąć do oycyzny pod zastoną statku wojennego austriackiego. Wszystkie okręty przybywające ze zbożem, a przeznaczone do *Stambułu*, będą na przyszłość wyławowywane w *Smyrnie*, a potem zboże posyłać się będzie ładem do *Stambułu*, do czego potrzeba 12,000 wielbłądów.

— Dnia 7 —

Słychać, iż korpus obserwacyjny nad *Padem* został zwinięty, a dowódca jego generał jazdy *Baron Frimont*, spodziewany w tych dniach w stolicy, otrzymał urząd Prezesa Kommissyi, ustanowionej w celu zaprowadzenia oszczędności w wydatkach na wojsko.

A N G L I A.

Londyn dnia 1 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Listy z *Madras* pod dniem 16 września obojętną wiadomość, iż *Birmani* przy brzegu *Tennasserim*, niedaleko nowey osady anglików, okazują zuowu nieprzyjacielski sposób myślenia. Z pieniędzy wziętych w *Kittoor*, a wynoszących przeszło 12 milionów rupiy, połowa będzie rozdzieloną między wojsko, które je zabrało nieprzyjacielowi, a druga połowa pójdzie do kassy kompanii Wschodnio Indyjskiej.

— Dnia 5 —

Podróż *Xięcia Wellingtona* dnia 27 z. m. do zamku *Windsorskiego*, odbyła się z tajemniczymi zamiarami. *Xiąże* przybył o godzinie zgiey po południu do wspomnionego zamku, właśnie wtenczas, kiedy w *Londynie* rada gabinetowa miała się odprawić. Pojechał lekkim powozem i bez służącego, jak gdyby nie chciał, aby go poznano. Gdy wysiadł w zamku, kazał postylniowi odmienić konie, aby niezwłocznie mógł wrócić; dodając, iż bardzo krótko w zamku zabawi. Zaraz po przybyciu swoim miał rozmowę z *Xiążciem Kumberlandem*, która blisko dwie godziny trwała, a potem posłuchanie u *Króla Jmci* prawie trzygodzinne. Zamiast więc krótkiego czasu, jak z początku mniemał, bawił 5 godzin w *Windsor*, a przez cały ten czas stał pojazd z końmi pocztowym.

W bilu przeciw katolickiemu związkowi uczyniono na końcu poprawkę, na co zezwoliła także *Izba Niższa*, bez której istniałby tylko na papierze, nie mając żadney prawney mocy. Wykreślono w nim zastrzeżenie, według którego kara miała dotyczyć tylko *dziś istniejące* związki. Katolicki związek, już w rzeczy samey nie istnieje, a nowo zupełnie zawiązane towarzystwo, podług takiego prawa, nie ulegałoby karze.

Szczególniejszy jest terazniejszy stan handlu zbożowego, naystarsi ludzie nie mogą sobie przypomnieć roku, któryby porównać można pod tym względem z rokiem terazniejszym. Ciągły brak odbytu ożywionego i obawa strat z powodu obojętności prawa zbożowego, sprawiły taką nieufność, iż żaden kupiec z zagranicznymi w ukła-

dy o dostawę wchodzić nie śmie, a tém mniej chce forsusować.

— Dnia 4 —

Kapitan *A'Court*, który niejaki czas został przy wojsku Cesarsko-Rosyjskiem w *Turcyi*, a potem w *Petersburgu*, przybył do tutejszey stolicy.

Gazeta *Maltańska* pod dniem 21 grudnia umieściła co następuje: „Donoszą nam, iż w *Berat* zbrali się znaczniejsi urzędnicy *Albanii* i *Epiru*, celem naradzenia się względem przysłanego firmanu Porty, wzywającego mieszkańców, aby powstali w masie na obronę swoją.”

Według gazety *Globe*, okręt amerykański wysadził na ląd wyspy *Terceiry* blisko 800 wychodców portugalskich, i broń dla 6,000 ludzi. Nieco pierwiej oddaliła się eskadra portugalska od wspomnioney wyspy.

List z *Mexyku* pod dniem 7 stycznia wyraża: „Stronnictwo *Jorkinów* teraz zwyciężyło. *Pedrazza* chciał nadaremnie dawniejsze swoje znaczenie w *Mexyku* odzyskać. Kilka prowincyy, które się dotychczasowemu porządkowi rzeczy sprzeciwiały, zmieniły jedne po drugich swe zdanie i przychyliły się do nowego rządu; podług tego generał *Guerrero* miał otrzymać godność prezydenta. *Bustamente* został vice-prezydentem. W stolicy panuje zupełna spokojność, interessa idą dawnym trybem, a wszystkie inne prowincyy zezwoliły na ostatnie zmiany. Izby rozpoczęły posiedzenia z dniem 1 stycznia. W ministerium zaydą może zmiany; rząd przybrał nazwisko federalnego i republikanckiego. Prócz w *Puebla*, spokojność nigdzie nie była przerwana; tylko w kilku mieszkaniach i domach wiejskich były rabunki. Wypędzenie wszystkich *Hiszpanów* zapewne nastąpi; mówią nawet, że w przeciągu trzech miesięcy kraj opuszczą. Sklepy znowu są otwarte, jednakże mały jest odbyt.”

Podług innych wiadomości odebranych w *Londynie*, *Pedrazza* wziął dymisya i żądał paszportu; *Santa Ana* miał w potyczce zginąć. Wielu zamożnych meksykańczyków zamyśla kraj opuścić.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 20 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Muzyka wykonywana w Kaplicy *Papieżkiej* w czasie exekwiy jest bardzo piękna. W tych dniach słyszano nową kompozycyą *Dies irae*, ułożoną przez sławnego kapelmaystra *Baini*, który w wzniosłym kościelnym stylu, w jakim *Palestrina*, *Bai* i *Allegri* tak wygórowali, jest zapewne teraz naypierwszym mistrzem w *Europie*. To też mu powszechnie jest przyznane, przynajmniej od cudzoziemców.

Rozrzewnił wszystkich napis grobowy, który *Papież* na kilka dni przed śmiercią swoją skreślił przy pomocy *X. Polidori*.

Leoni Magno

Patrono Coelesti

*Me supplex commendans,
Hic apud Sacros Ejus cineres
Locum sepulturae elegi.
Leo XII. humilis cliens
Haeredum tanti nominis
Minimus.*

(Leonowi Wielkiemu

Patronowi Niebieskiemu

Kornie polecając się,

Tu przy świętych jego popiołach

Miejsce grobu wybrałem,

Leon XII, pokorny klient,

Z dziedziców tak wielkiego imienia
naymniejszy).

Albowiem zmarły *Oyciec ś.* kazał się pochować w Kaplicy *ś. Leona*, gdzie wiele innych *Papieżów* tego imienia spoczywa.

Grobowiec *Tassa* umieszczony będzie w *Kościelcu ś. Onufrego* w tém samym miejscu, gdzie zwłoki jego są pochowane, i z tymże samym skro-

)*

manym napisem, którym Zakonnicy tego klasztoru pamięć poety uczcili. Pomnik ten wykonany będzie według rysunków Wincentego *Fabris*, znanego artysty, jednego z celujących uczniów *Kanowy*. Płaskorzeźba zdobici mająca podstawę pomnika, wyobrażać będzie processyę, która zwłoki *Tassa* do grobu prowadziła.

— Dnia 22 —

Dnia 18 b. m. odbyły się piątą z dziewięciodniowych exekwii za duszę Jego Świątobliwości Papieża *Leona XII*. Celebrował Kardynał *Fesch*, Arcybiskup Lugduński, w przytomności ś. Kolegium, wszystkich Prałatów i wszystkich osób mających przystęp do kaplic Papieżkich. Następnie zgromadzili się Kardynałowie na szóstą jeneralną Kongregacyą, na której przez ostatniego z Kardynałów Dyakonów (Kardynała *Marco-y-Catalan*) oznaczone zostały losy cele w *Conclave* dla każdego Kardynała. W czasie tejże kongregacyi, *Vice-Hrabia Chateaubriand*, Posel Króla Jmci Chrześcijańskiej przy Stolicy Apostolskiej, wynurzył w przemowie do ś. Kolegium głęboką boleść swego Monarchy z powodu tak niespodziewanej straty dostojnego Naczelnika Kościoła. Kardynał Dziekan *Somaglia* podziękował w tklivych wyrażach za udział Króla Jmci Chrześcijańskiej w powszechnym smutku.

Rano dnia 19 b. m. odprawiono szóstą żałobną nabożeństwo za Jego Świątobliwość, na którym przy zwykłej asystencji celebrował Kardynał *de Gregorio*; poczem Kardynałowie zbrali się na siódmą jeneralną Kongregacyą i wybrali służących do *Conclave*. Przybył potem Hrabia *Celles* nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Króla Jmci Niderlandzkiego przy Stolicy Apostolskiej, i przełożył zgromadzonemu Kardynałom, żal swojego Monarchy z powodu śmierci Ojca ś., za co otrzymał od Kardynała Dziekana podziękowanie, w pełnych uprzejmości wyrażach.

Następującego dnia, a siódmego z dziewięciodniowych exekwii, w którym miał się odbyć pierwszy z trzech wielkich obrzędów żałobnych; stosownie do zwyczaju zachowywanego po zmarłych Papieżach, uyrzano na środku Kościoła ś. *Piotra* wspinały katafalk wystawiony według planu i pod kierunkiem Kawalera *Giuseppe Valadier*, Profesora Akademii ś. *Lukasza*. Przyozdobieniem katafalku trudnił się biegły rzeźbiarz *Adam Tadolino*, Członek zwyczajny przereczoney Akademii. Wielką Mszę żałobną odprawił w tym dniu Kardynał *Falzaccappa*, po ukończeniu której, odprawiono, stosownie do przepisów Rzymskiego Pontyfikatu, na około katafalka pięć uroczystych absolucy, przez tyłuż Kardynałów to jest: *Bertazzoli*, *Galeffi*, *Pacca*, *Fesch* i *Falzaccappa*. Na uroczystości tej, prócz ś. Kolegium, Prałatów i innych osób, mających wstęp do kaplic Papieżkich, przytomne także było ciało dyplomatyczne, wielu znakomitych Rzymian i cudzoziemców, tudzież wielki napływ ludu oddającego w skromnym nabożeństwie ostatni hołd swemu Xięciu i Ojcu.

Po nabożeństwie odprawili Kardynałowie ósmą jeneralną Kongregacyą, na której przyjęty był nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Króla Jmci Katolickiego przy Stolicy Apostolskiej *D. Gomez Labrador*, który podobnie jak inni Posłowie jego kolledzy, wynurzył głęboki żal, jakiego doznał Król Jmci Katolicki z powodu straty dotyczącej Kościół powszechny przez śmierć Jego dostojnego i widzialnego Naczelnika. Na mowę Posła odpowiedział Kardynał Dziekan.

Liwna d. 23 lutego.

Lord *Cochrane* ukończył 15stodniową swoją kwarantannę w tutejszym lazarecie. Ostatnie listy z *Neapolu* pod dniem 19 b. m. nie donoszą nic

o gorączkach, które się w tamiecznych więzieniach okazać miały, z kąd wnosić wypada, iż choroba nie musiała być znaczną.

— Dnia 25 —

Lord *Cochrane* wyjechał ztąd onegdaj z synowcem swoim do *Paryża*. Osoby, należące do orszaku jego, popłyną do *Marsylii*. Wspomniany Lord przybył tu na brygantynie Angielskiej *Sea Nymph* pod dowództwem Kapitana *Borroghs*.

Od granic włoskich 26 lutego.

Król Jmci Bawarski zaszczycił dnia 18 b. m. bytnością swoją warsztat sławnego *Thorwaldsena* w *Rzymie*. Skończony prawie pomnik *Piusa VII* zwrócił szczególniej na siebie uwagę Monarchy który ozdobił rzeźbiarza krzyżem kommandorskim orderu bawarskiego zasługi cywilney.

Król Jmci neapolitański dowiedziawszy się o zgonie Papieża *Leona XII* postanowił, aby od dnia 16 b. m. wszystkie widowiska były na 3 dni zamknięte. W mieście *Aquila* dało się dnia 10 b. m. uczuć trzęsienie ziemi, które trwało 3 sekundy, lecz nie zrzuciło szkody.

Flota angielska pod dowództwem Admirala *Malcolm* zawinęła dnia 10 b. m. do portu neapolitańskiego. Nie słychać już o udaniu się posłów mocarstw sprzymierzonych do *Stambułu*.

Hrabia *Neipperg*, feldmarszałek porucznik w służbie J. C. K. Apostolskiej Mci, i kawaler honorowy *N. Maryi Ludwika*, Xiężny *Parmy*, umarł dnia 22 b. m. po długiej i bolesnej chorobie.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 11 lutego.

(z Gasety Warszawskiej).

Wczoraj wieczorem uwięziono tu Pana *Roma*, członka junty handlowej, i bogatych kupców włoskich *Guidoti*, ojca i syna, gorliwych stronników *Don Miguela*. Przyczyna niewiadoma.

Pan *Belfort*, nowy pod-intendent policyi, kazał niektórym więźniów przeprowadzić z *Limoero* do *Bugio* lub ś. *Juliao*, przy licznej straży.

— Dnia 14 —

Dama honorowa Królowej wdowy, *Leona da Camara*, która potajemnie do Anglii popłynęła, zostawiła list do Królowej, w której ją uwiadamia, że przechodzi w służbę *Donny Maryi*, co wszakże jest tylko wymówka, bo dama ta utrzymywała korespondencyą z rewolucjonistami i uczestnikami ostatniego spisku.

Rząd portugalski miał otrzymać doniesienie, że wkrótce dwory Londyński, Paryżki i Rzymski uznają *Don Miguela*. Jedyńm tylko warunkiem ma być zaślubienie z *Donną Maryą*.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Cesarz i Cesarzowa *austriacka*, mają odbyć podróż do *Pragi* i znajdować się będą na uroczystości Sgo *Jana Nepomucena* i na Jubileuszu tego Patrona państwa *Czeskiego*; poczem udadzą się do *Salcburga* i do zamku *Mirabel*, który jest darowany Cesarzowej i będzie jej rezydencyą, gdy zostanie wdową.

Listy ze *Stambułu* donoszą, iż od roci dni panuje w tej stolicy znaczne poruszenie z powodu gwałtownego brania do woyska. Słychać że *Ibrahim Basza* utracił życie. Oyciec jego *Vice Król Egiptu*, miał być tego przyczyną, wplątawszy syna w kłótnię z swoim szwagrem, który mu wyrzucił ustąpienie z Grecyi, *Ibrahim* dobył szablę, a w tej chwili tamten mając już przygotowany pistolet, tak go ugodził postrzałem, że na miejscu został pozbawiony życia. Jednak ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.